

Wielka renowacja

► Władze miasta i dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej zamierzają doprowadzić do odtworzenia pierwotnego, barokowego wyglądu zabytkowego budynku byłego probostwa przy ul. Lędzińskiej 86, którego powstanie datuje się na 1788 rok.

„Remont z elementami przebudowy zabytkowego budynku byłej plebanii połączony z restauracją obiektu i adaptacją pomieszczenia biblioteki” kosztować będzie prawie 446 tys. zł.

– Blisko rok trwały żmudne uzgodnienia z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Katowicach niezbędnych szczegółów remontowych, zanim można było przystąpić do szeroko zakrojonych prac służących restauracji obiektu i adaptacji wszystkich pomieszczeń na potrzeby biblioteki – mówi inspektor Krzysztof Basiaga z Urzędu Miasta. – Przetarg na wykonanie remontu wygrało PPHU „Carbud” S. A. z Bierunia. W I etapie (w bieżącym roku), zaplanowano wymianę stolarki okiennej i drzwiowej zewnętrznej na drewnianą (taką, jaka była pierwotnie) oraz obróbkę blacharskich i parapetów. Gruntownemu remontowi poddana będzie więźba dachowa, wykonane zostanie nowe pokrycie dachowe z dachówki ceramicznej oraz nowe orynnowanie. Bardzo duże wyzwanie stanowią będą dla nas prace konserwatorskie mające doprowadzić do odtworzenia charakterystycznych zdobień i gzymsów na elewacji oraz opasek okiennych, a także położenie nowego tynku cienkowarstwowego na elewacji remontowanego obiektu. Elewacja bowiem najbardziej utraciła swój pierwotny wygląd, a to z powodu naturalnego zniszczenia i wielokrotnych doraźnych prac remontowych. Dla podkreślenia niepowtarzalnego piękna i charakteru zabytku zostanie on także odpowiednio podświetlony.

Od 22 czerwca (aż do końca listopada) budynek centrali MBP jest zamknięty dla czytelników. W tym okresie można korzystać z usług hołdunowskiej filii w budynku MOK. Dyrektor Joanna Wicik – mając na uwadze potrzeby uczniów i studentów – ma nadzieję, że remont uda się zakończyć wcześniej, może nawet o miesiąc. /wm/

UWAGA CZYTELNICY!
Następne wydanie biuletynu
ukaze się ok. 10 września

Zgodnie z tradycją przed końcem roku szkolnego odbyła się uroczystość nagradzania najlepszych absolwentów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych w mieście. 17 czerwca w „Piaście” uhonorowano 33 gimnazjalistów, którzy osiągnęli średnią ocen na końcowym świadectwie co najmniej 5,00 oraz osiem absolwentek Powiatowego Zespołu Szkół ze średnią ocen od 4,75 wzwyż.

Rodzicom radość i duma, prymusom cyfrowki i puchary

Nasze najlepsze



FOTO: WM

Irena Kwiatkowska, Karolina Kwiatkowska, Magdalena Sroka, Kamila Nagi.

► Pierwszy raz aż cztery osoby zasłużyły w tym roku na miano najlepszego absolwenta, bowiem uzyskały taką samą najwyższą średnią ocen w mieście 5,63. Są to bliźniaczki Irena i Karolina Kwiatkowskie z klasy III c Gimnazjum nr 2, ich koleżanka klasowa Magdalena Sroka oraz Kamila Nagi z G 3. W nagrodę otrzymały od burmistrza Wiesława Stambrowskiego trzy fotograficzne aparaty cyfrowe i odtwarzacz MP-4.

Prymusi poszczególnych szkół (oprócz wymienionych także Angelika Duda z G 1 – 5,38 i Klaudia Dereń z PZS – 5,13) odebrali puchary burmistrza. Ponadto puchary przewodniczącego Rady Miasta Piotra Gorzenia przyznano: za II miejsce w mieście – Jakubowi Bodzionemu (5,56) i za III miejsce Monice Oleksy (5,50) (oboje z hołdunowskiej „Dwójki”).

Wszystkim 41 uhonorowanym absolwentom burmistrz i przewodniczący Rady Miasta przekazali dyplomy uznania oraz upominki promujące miasto. Wraz z absolwentami na scenę zapraszano tradycyjnie również ich rodziców, podkreślając i doceniając w ten sposób wkład matek i ojców na sukcesy szkolne ich córek i synów.

Na wstępie uroczystości dr Janusz Trawka, regionalny koordynator ECDL, przedstawił projekt Europejskiego Certyfikatu Umiejętności Komputerowych, realizowany w powiecie bieruńsko-lędzińskim. Miłym zwieńczeniem spotkania, prowadzonego przez Krzysztofa Bednarczyka, kierownika Referatu Kultury, był koncert orkiestry Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. M. Karłowicza w Katowicach. /wm/

(Czytaj także str. 6)



Na taką imprezę czekaliśmy od wielu lat, zazdroszcząc sąsiednim gminom. Wreszcie w tym roku życzenia, postulaty i starania wielu ludzi spełniły się. 12, 13 i 14 czerwca po raz pierwszy odbyły się Dni Łędzin.

Na to

► Z konkretną propozycją ich zorganizowania wystąpił burmistrz Wiesław Stambrowski. Powołany został społeczny komitet organizacyjny, a wiodącą rolę przypisano Miejskiemu Ośrodkowi Kultury. Dyrektor Joanna Figura uzgodniła z zainteresowanymi i współorganizatorami program poszczególnych dni, a także współdziałał delegacji czeskiego Unicova i słowackiej Revucy.

Piątek, 12 czerwca, był „Dniem edukacji i oświaty”, a jego gospodarzem Szkoła Podstawowa nr 1, która świętuje 70-lecie. Na terenach szkolnych zainstalowano scenę, stoiska, małą gastronomię, zadbano o atrakcje dla dzieci. Na rezerwowym boisku piłkar-

skim MKS-u, górnośląska grupa Makha Sapa urządziła małą wioskę Indian północnoamerykańskich. Dzieci strzelały z indiańskiego łuku, zwiedzały tipi (indiańskie namioty), uczestniczyły w różnych grach i zabawach. Wielką atrakcją były śpiew oraz pokazy tańców indiańskich (do jednego z nich dał się namówić burmistrz). Dzieci skorzystały z pomalowania swych twarzy przez sçuaw barwami wojennymi. Na scenie swoje programy artystyczne zaprezentowały wszystkie przedszkola i szkoły. Burmistrz Stambrowski podziękował dyrektor Teresie Samulak i wszystkim współorganizatorom tego dnia, którego miłym zwieńczeniem

był półtoragodzinny koncert „Eleni” z zespołem.

Sobotni „Dzień sportu” był efektem starań przede wszystkim MKS-u oraz Fundacji Rozwoju Sportu, Kultury Fizycznej i Turystyki. Przed południem odbyły się w „Centrum” otwarte turnieje dla dzieci, młodzieży i dorosłych. W turnieju szachowym zwycięzcą w kategorii szkół podstawowych został Paweł Zając, wśród gimnazjalistów Basia Smoleń, w grupie szkół ponadgimnazjalnych Marek Gwóźdź, a najlepszym seniorem okazał się Sebastian Lizak. Zwycięzcami zawodów w tenisa stołowego zostali: Jędrzej Krawczyk (podstawówki) oraz Mateusz Kula (gimnazja). Koło PZW nr 32

zorganizowało na zbiorniku „Ziemowit” otwarte zawody wędkarskie, które wygrał Mieczysław Burek (przed Stanisławem Sokołem i Andrzejem Chromym). Potem można było podziwiać umiejętności zawodników ze Szkoły Tańca Towarzystwa „Wir” z Mysłowic podczas ich wewnętrznego turnieju klasyfikacyjnego przeprowadzonego w hali „Centrum”. Zwycięzcą turnieju otwartego tenisa ziemnego, rozegranego na kortach ośrodka „Zalew” został Zygmunt Rosa, instruktor sportu w Fundacji. Na stadionie MKS-u rozegrano powiatowy turniej reprezentacji miast i gmin w piłce nożnej o Puchar burmistrza Wiesława Stambrowskiego.





FOTO: WM, MR

czekaliśmy...

Z inicjatywy Adama Siewierskiego nieformalna grupa SBL, skupiająca miłośników jazdy na motocyklach zorganizowała otwarte zawody motocrossowe i tor przeszkód dla quadów w tzw. rogaliku, czyli niecce po byłym kąpielisku w ośrodku „Zalew”. Później areną pokazów i popisów sportowych stał się już niepodzielnie stadion miejski. Na bieżnię wkroczyła grupa „Strong-Promotion” z Gliwic, kierowana przez Michała Głowałę, poprzedzana przez zespół kobziarzy w strojach szkockich „PIPES & Drums” z Częstochowy i dziewczęta z zespołu tanecznego „Inside”, działającego pod egidą MOK-u. Grupa ta najpierw przeprowadziła zawo-

dy siłowe dla strongmanów amatorów, (między innymi w dźwiganiu belek drewnianych i metalowych, tak zwanych walizek). Niektórzy lędzinianie radzili sobie z tymi ciężarami całkiem niezle. Tłumy widzów podziwiały i gorąco oklaskiwały pokazy siły i wytrzymałości przedstawicieli wspomnianej grupy gliwickiej, w tym chyba najbardziej widowiskowe wyścigi na bieżni z „walizkami” (ważącymi po 150 kg każda) w rękach.

Przed tymi popisami odbyły się pokazy modeli latających i jeżdżących przeprowadzone przez Powiatowe Koło Modelarskie LOK w Łędzinach.

Niedziela na stadionie MKS-u była „Dniem przedsiębiorców

i partnerstwa”. Na stadionie ustawili stoiska przedsiębiorcy, przedstawiciele stowarzyszeń i klubów. Pracownicy Referatu Współpracy z Zagranicą UM przygotowali stoiska promujące Unicov i Revucę, reklamujące dotychczasowe efekty partnerskiej współpracy i kolejne plany. W mieście gościły delegacje obu zaprzyjaźnionych miast. Z Revucy: burmistrz i wiceburmistrz Eva Cireňová i Viera Hanesovská, przewodnicząca i sekretarz Rady Miasta Eva Kučeráková i Mária Sikorská, a z Unicova Iveta Janků, Radek Vincour i Dagmar Entrová.

W bogatym i urozmaiconym 6-godzinny programie artystycznym zaprezentowało się

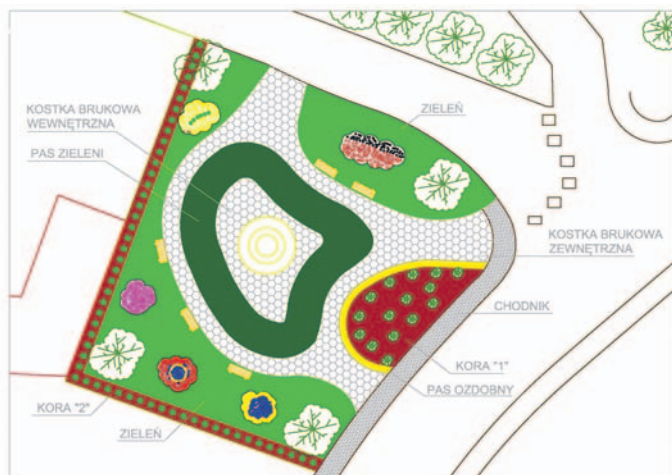
aż 10 orkiestr i zespołów. Najpierw niezawodna orkiestra dęta kopalni „Ziemowit” pod dyktando Bronisława Latochy, potem zespoły z MOK-u. Świetny był koncert 25-osobowej orkiestry dętej ze szkoły muzycznej w Unicovie. Jak magnes zadziałała „Trubadurzy”. Wysłuchało ich około tysiąca osób w różnym wieku. Sporej grupie cierpliwie oczekujących w kolejce udało się wznieść w powietrze ogromnym balonem na ogrzane powietrze (ot, kolejna atrakcja imprezy).

Miłośnicy motoryzacji mogli dokładnie obejrzeć fiaty na ekspozycji zorganizowanej przez tyski „AUTO-Hit” oraz złożyć zamówienia na konkretne modele samochodów. /wm/



Skwer zamiast wikarówki

U zbiegu obecnych ulic Łędzińskiej i ks. Kontnego od niepamiętnych czasów stał dom wikarialny, zwany przez parafian popularnie wikarówką. Wikarówka przeszła definitywnie do historii pod koniec ubiegłego wieku, kiedy decyzją władz miasta – mimo protestów miłośników dziejów Łędzin i propozycji adaptowania jej między innymi na budynek poczty – została całkowicie rozebrana.



► Decyzję tę uzasadniano, że już od lat nie jest użytkowana, stanowi zagrożenie dla kierowców (nieługo przedtem wydarzył się tu śmiertelny wypadek drogowy), bo stoi zbyt blisko jezdni i na dodatek na zakręcie, a ponadto koszty jej adaptacji na nowoczesną siedzibę poczty przekroczyłyby koszty budowy nowego obiektu od podstaw.

Po kilku latach rozważań, co zrobić z niedużym placem po wikarówce niedawno postanowiono teren ten przeznaczyć na skwerek miejski z ławeczkami i fontanną pośród-

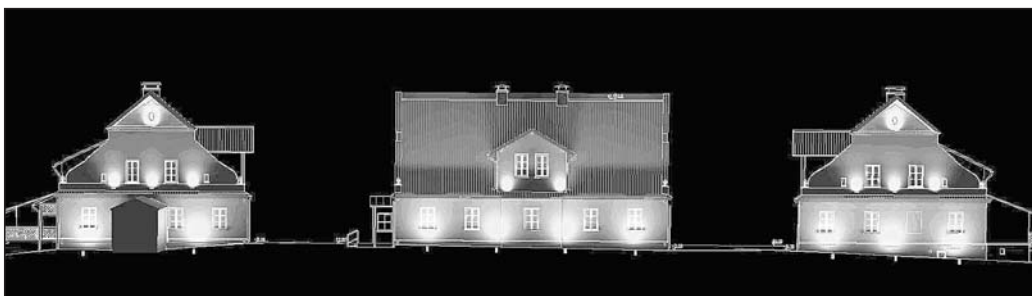
ku. 26 czerwca firma z Chełmu Śląskiego rozpoczęła mające potrwać około dwa tygodnie roboty. Najpierw zdjęto wierzchnią warstwę ziemi, z kolei w wykopanych przez koparkę dwóch rowach położono kable elektryczne, a w jednym instalację wodociągową. Po utwardzeniu terenu firma pokryje go kostką granitową. Kolejne roboty trwają.

Najstarsza historyczna wzmianka o wikarówce pochodzi z 1641 roku i znajduje się w rachunkach kościelnych („Na gwoździe szyndzielne, co wikaryą wybili: 1 floren 27 groszy”). Aż do 1810 roku była to drewnia-

na wikarówka („Dom Wikarialny, mający izbę, alkierz i czeladnik, ze stodołą, chlewniami i piwnicami”). Wtedy proboszcz ks. Teofil Kosmeli wznosił w tym miejscu nowy murowany już 4-izbowy budynek ze sklepioną piwnicą. Ponieważ w Łędzinach od 1801 do 1870 roku nie było wikariuszy, proboszczowie wynajmowali go w tym czasie za czynszem. W 1865 roku ówczesny proboszcz ks. Karol Wrazidło rozbudował wikarówkę i pięć lat później zaczęła ona służyć kolejnym pomocnikom łędzińskich proboszczów. /WM/



Na zdjęciu budowa skweru i budynek Miejskiej Biblioteki Publicznej już w trakcie remontu



Budynek biblioteki zostanie podświetlony światłem architektonicznym podkreślającym jego niepowtarzalne piękno i charakter.

Wydział Inwestycji i Gospodarki Miejskiej przygotował koncepcję zagospodarowania obszaru w rejonie Biblioteki Miejskiej w Łędzinach. Zakłada ona wykonanie terenów rekreacyjnych z elementami infrastruktury parkowej. Znajdzie się tam miejsce na skwer z ławkami, fontannę oraz mały plac zabaw dla najmłodszych. Powstanie system ścieżek spacerowych z oświetleniem parkowym.

Przedsięwzięcie realizowane będzie w kilku etapach.

Pierwszy etap to wykonanie skweru na działce byłej wikarówki. Następny etap obejmie zagospodarowanie terenu położonego bezpośrednio za biblioteką oraz w rejonie budynku Poczty Polskiej.

Docelowo gmina zamierza wyłączyć z ruchu samochodowego odcinek ul. Kupilasa na długości działki byłej wikarówki przeznaczając go wyłącznie dla ruchu pieszych.

VII Powiatowe Targi Przedsiębiorczości i Ekologii

Liście dla przedsiębiorców

Duży sukces na niedawnych VII Powiatowych Targach Przedsiębiorczości i Ekologii w Imielinie odniosły lędzińskie firmy.

► Statuetki „Złotego Liścia” otrzymały firmy: „PINOCY” Joachima Pinocego (za produkt targowy: „słodkie bućki”, ich wielobarwną kompozycję i wykwintny smak) i BUDGAR-EKO Sebastiana Garygi (za technologię pro-eko, tj. za wdrażanie ekologicznych, alternatywnych źródeł energii – w szczególności za płaski kolektor słoneczny o dużej wytrzymałości mechanicznej).



Od lewej - z dyplomami wręczonymi przez Jerzego Buzka - stoją: Tomasz Mylski i Adam Siewierski (SoftNet i Instal-Adex).

Wyróżnienia za produkt dostał Instal-Adex, a za ekspozycję targową SoftNet. Nagrody i wyróżnienia wręczył były premier, eurodeputowany prof. Jerzy Buzek oraz organizatorzy targów – władze powiatu.

W tegorocznych targach uczestniczyło 86 wystawców – firm i instytucji samorządowych. Lędziny reprezentowało 8 stoisk (w tym jedno Urzędu Miasta). Konkurs na maskotkę targów wygrała Anna Smuda z G 1. II miejsce zajęła Ewelina Smolorz z G 2 w Lędzinach, a wyróżnienie otrzymała Zaneta Kowalska z G 1. /R/



Stoisko lędzińskie.

FOTO: MARIAN RYGLEMICZ

Rymopisanki dla dzieci

► Monika Bednorz (78 l.) własnym sumptem (ale przy wsparciu miasta Lędziny i powiatu) wydała ostatnio swoją drugą książkę pt. „Wiersze dla dzieci” (poprzednia nosiła tytuł „Z miłości do Śląska”). Książkę, w której zamieściła 100 utworów, autorka dedykowała Szkole Podstawowej w Lędzinach, której jest też absolwentką, na jubileusz 70-lecia jej istnienia.

Autorka wprowadza dzieci, zwłaszcza ukochane przez nią przedszkolaki, w świat zwierząt i baśni, uczy je właściwych postaw i zachowań w życiu codziennym, przybliża im polskie zwyczaje i obyczaje („Jajo”, „Roraty” czy „Procesja Bożego Ciała”).

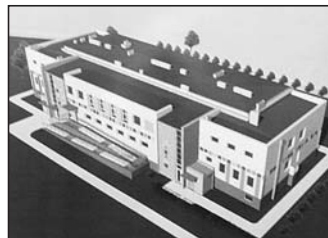
Książka jest ilustrowana zdjęciami ukochanego wnuka Krzysztofa, fotografiami obrazów (wykonanych techniką haftu artystycznego) córki Anny Panek, rysunkami zwierząt i roślin. /WM/



FOTO: WM

Monika Bednorz ze swoim tomikiem dla dzieci.

W 2. zdaniach



Tak będzie po przebudowie.

► Ogłoszony został przetarg na „Rozbudowę i modernizację budynku Przedszkola z Oddziałami Integracyjnymi nr 2 przy ul. Fredry”. W związku z planowanym na cały rok remontem, przedszkole w roku szkolnym 2009/10 będzie funkcjonować w Szkole Podstawowej nr 3, Gimnazjum nr 2 oraz w budynku byłej porodówki.

► Rozstrzygnięty został przetarg na roboty drogowe polegające na utwardzeniu dróg gruntowych tzw. destruktem asfaltowym. Zadanie to obejmuje ulice: Dębowa boczna, Sosnowa, Blych, Azaliowa, Polna a wartość zadania wynosi 86,5 tys. zł. Plan na bieżący rok obejmuje także roboty drogowe na ulicach: Spacerowej, Matejki, Goławieckiej-bocznej, Polnej, Azaliowej, Sosnowej. Zrealizowane zostały inwestycje obejmujące aleję MBR i ul. Długosza.

► Miasto zleciło wykonanie ogrodzenia placu targowego przy ul. Fredry 10 od strony zachodniej, co kosztuje prawie 25 tys. zł. Prawie 59 tys. zł kosztuje nawierzchnia z kostki betonowej wokół basenu i piaskownica na terenie „Zalewu”.

► Na czerwcowych przetargach sprzedano domek fiński wraz z działką przy ul. Fredry za 111 100 zł brutto oraz działkę o powierzchni 547 m² przy ul. Jemiołowej za 62 854 zł brutto.

► Firma Vattenfall wystąpiła z wnioskiem o wydanie decyzji ustalającej lokalizację budowy stacji transformatorowej i przyłączy kablowych niskiego napięcia przy ul. Pokoju. Chodzi o nowe zasilanie dla PZS i budynków wielorodzinnych.

NAJLEPSZE ABSOLWENTKI

łędzińskich gimnazjów
(każda osiągnęła na świadectwie średnią ocen 5,63)

IRENA KWIATKOWSKA (G 2):

► – Lubię historię, język polski i wiedzę o społeczeństwie, nie przepadam za chemią. Pasjonuje mnie fotografia. Robię dużo zdjęć, zwłaszcza w plenerze. Lubię muzykę, najbardziej rock. Śpiewałam w zespole „Moderato”, uczę się grać na gitarze klasycznej. Chciałabym uprawiać muzykę jako hobby. Wybieram się do klasy humanistycznej w I LO im. L. Kruczkowskiego w Tychach. Moim marzeniem jest zostać prawnikiem bądź policjantką zwalczającą przestępczość. Podczas wakacji wyjadę na obóz paintballowo-survivalowy w Borach Tucholskich, organizowany przez KWK „Ziemowit”.

KAROLINA KWIATKOWSKA (G 2):

► – Przeciwnie niż siostra, najbardziej lubię chemię i biologię, także fizykę, a nie przepadam za historią. Chętnie gram w siatkówkę, często słucham muzyki popularnej, która pomaga mi skupić się podczas nauki. Kocham zwierzęta. Opiekuję się moim ulubionym pieskiem Riko. Oburza mnie okrutne traktowanie zwierząt przez niektórych ludzi i chciałabym w przyszłości zostać lekarzem weterynarii. Jadę z siostrą na ten sam wakacyjny obóz, ale o charakterze przygodowo-traperskim. Od września będę się uczyć w klasie biologiczno-chemicznej w bieruńskim LO.

MAGDALENA SROKA (G 2):

► – Irena, Karolina i ja chodziłyśmy do klasy III c. Wychowawczyni, pani Katarzyna Borys-Marszołek, motywowała nas do wyteżonej nauki. Mam podobne zamiłowania i zainteresowania jak Karolina, z którą razem wybieram się do tej samej klasy. Lubię muzykę, śpiewałam w „Moderato”. Interesuję się modą i chętnie gram w koszykówkę. Kocham zwierzęta. Mam w domu kotkę, suczkę i rybki w akwarium. Chciałabym zostać farmaceutką. Podczas wakacji będę opalała się na Sycylii, na koloniach dla dzieci pracowników KWK „Ziemowit”.

KAMILA NAGI (G 3):

► – Moją pasją jest muzyka, zwłaszcza rock i metal. Uczę się gry na perkusji. Chciałabym założyć zespół muzyczny. Interesuję się też malarstwem – uwielbiam dzieła impresjonistów, a najbardziej Moneta. Dużo czytam na temat zjawisk paranormalnych i oglądam filmy traktujące o zjawiskach z pogranicza rzeczywistości i s-f. Ciekawią mnie również najnowsze trendy w modzie. Najchętniej uczyłam się języków angielskiego i polskiego. Teraz będę się uczyć w klasie lingwistycznej I LO im. T. Kościuszki w Mysłowicach. Od pierwszej klasy podstawówki byłam przymuską, ale nie przypuszczałam, że znajdę się w ścisłym gronie najlepszych absolwentów w mieście. /wm/



FOTO: WM

DNI ŁĘDZIN 2009

ALICJA ADWENTOWICZ (18 I.)

uczennica Szkoły Muzycznej „Yamaha”
III stopnia w Tychach:

► – Pomysł organizowania Dni Łędzin podoba mi się. Szkoda tylko, że organizatorzy nie sprowadzili więcej gwiazd rozrywki, zwłaszcza będących na topie zespołów muzycznych. Nie mam osobiście nic przeciwko koncertom Eleni i „Trubadurów”, gdyż moim rodzicom i dziadkom również należy się rozrywka, ale brakowało mi muzyki dla młodzieży. Mam na myśli nie tylko kapele młodzieżowe „z wyższej półki”, ale głównie miejscowe, okoliczne (szkoda, że łędziński „Experiment” zawiesił chwilowo działalność, bo chętnie bym go znowu posłuchała). Kocham muzykę. Gram na gitarze i śpiewam, więc z ciekawości przyszłam, ale większość młodych się tu nie pofatygowała.



WANDA MUSIOŁ (60 I.)

emerytowana pracownica
Miejskiej Biblioteki Publicznej:

► – Cieszę się, że organizatorzy pamiętali też o osobach w dojrzałym wieku. Koncerty Eleni i „Trubadurów” przypomniły mi lata młodości. Bardzo się wzruszyłam, a momentami miałam nawet łzy w oczach, podobnie jak moje koleżanki i znajome. Bardzo dobrym pomysłem było urządzenie wioski indiańskiej na boisku piłkarskim, a przede wszystkim stworzenie możliwości zaprezentowania się miejscowym dziecięcy i młodzieżowym talentom muzycznym, tanecznym, plastycznym itp. Miłośnicy sportu i rekreacji też mieli w czym wybierać. Jeśli dodamy mnóstwo przeróżnych stoisk, naprawdę nie powinniśmy narzekać. Takie imprezy zbliżają ludzi do siebie. Oby Dni Łędzin stały się tradycją.



RYSZARD MALINA (53 I.)

emerytowany pracownik KWK „Ziemowit”:

► – Miastu potrzebne są tego rodzaju imprezy, służące integracji społeczności lokalnej, różnych grup społecznych, zawodowych, pokoleń. Jak na pierwszy raz Dni Łędzin udało się organizatorom bardzo dobrze. Każdy mógł znaleźć w 3-dniowym, dość urozmaiconym programie, coś miłego, ciekawego i pożytecznego. Tym, którzy narzekali na niedosyt gwiazd rozrywki z najwyższej półki, podpowiadam, iż nic nie stoi na przeszkodzie, żeby od czasu do czasu pofatygowali się na koncert, do filharmonii, opery czy teatru. Młodzież proszę o zrozumienie nas, rodziców oraz dziadków, że my też chcielibyśmy mieć w Łędzinach możliwość zobaczenia i usłyszenia swych idoli z młodości.



SZYMON GONDZIK (19 I.)

absolwent PZS w Łędzinach:

► – Zazdrościłem takich imprez innym gminom i wreszcie doczekałem się w Łędzinach! Niespodzianką dla mnie był bogaty program „Dnia sportu i rekreacji”. Uczestniczyłem w otwartym turnieju szachowym dla młodzieży (wywalczyłem II lokatę) i w konkursie podnoszenia belki dla amatorów, ale bez powodzenia. Bardzo podobały mi się pokazy zawodowych strongmanów, jazdy quadami i pokazy harleyowców z grupy SBL. Mnie, moim koleżankom i kolegom brakowało w programie imprez występów popularnych obecnie muzycznych zespołów młodzieżowych, typu „RH+” czy „Manchester”. Szkoda, że nie zaplanowano ich np. po koncertach „Eleni” i „Trubadurów”. /Tekst i foto: WM/



Pera została wyłowiona

► „Poławiacze pereł” to program odkrywania talentów, realizowany od czterech lat przez Uniwersytet Jagielloński. Ta renomowana uczelnia od bardzo dawna przyciąga ludzi wybitnie utalentowanych, zapewniając im warunki do pełnego wykorzystania drzemiących w nich możliwości.

Iwona Klima – uczennica II klasy naszego Powiatowego Zespołu Szkół, spełniła wszystkie kryteria i będzie uczestniczyła w dniach 6 – 17 lipca w „Kampusie nowych technologii”. W ramach projektu planowany jest cykl zajęć i wykładów w obiektach Uniwersytetu Jagiellońskiego, prowadzonych przez pracowników naukowych UJ.

Iwona zasłużyła sobie na udział w kampusie nie tylko bardzo dobrymi wynikami w nauce (jej średnia ocen wynosi 5,0) ale również wszechstronnymi zainteresowaniami i sukcesami w różnych dziedzinach. W tym roku szkolnym, o czym pisaliśmy, była najlepsza w Powiatowym Konkursie Matematycznym Szkół Technicznych w Bieruniu, a wraz z zespołem „Track” zajęła I miejsce w VI Powiatowym Festiwalu Muzyki i Tańca. Uzyskała również Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych ECDL. Za swoje osiągnięcia i wyniki w nauce otrzymała Nagrodę Starosty Bieruńsko-Lędzkiego. /G/



FOTO: PZSL

Iwona Klima – „pera z Łędzin”.

Czy mi nie zaszkodzi, gdy tylko spróbuję?

► W ramach lędzkiego „Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych” w Powiatowym Zespole Szkół zorganizowano konkurs literacki na pracę o tematyce profilaktycznej. Najlepsze opracowania wysłano na konkurs przygotowany przez Dział Terapii Uzależnień tyskiej Izby Wytrzeźwień. Konkurs zatytułowany był „Czy mi



FOTO: PZSL

Dagmara Nagi i Klaudia Janicka z Agnieszką Waśniowską.

nie zaszkodzi, gdy tylko spróbuję?”. Tematami wiodącymi były m. in. kwestie „Pić albo nie pić, oto jest pytanie”, „Spróbowałam i co dalej”, „Jak to z picim alkoholu w mojej paczce jest?”

Jury w pod kierunkiem Jolanty Pierończyk z „Dziennika Zachodniego” najwyżej oceniło prace Daggmary Nagi i Klaudii Janickiej – uczennic II klasy lędzkiego PZS-u. 15 czerwca laureatki otrzymały nagrody i dyplomy. Podczas zakończenia roku szkolnego wyróżnionym uczennicom wręczono nagrody ufundowane przez Urząd Miasta Łędziny.

Prace powstały pod kierunkiem polonistki Agnieszki Waśniowskiej. Koordynatorem akcji była pedagog szkolny Krystyna Wróbel. /G/

Nagrody dla uczniów

► Wśród 20. laureatów przyznawanych po raz czwarty Nagród Starosty Bieruńsko-Lędzkiego dla najlepszych uczniów byli w tym roku oczywiście także uczniowie Powiatowego Zespołu Szkół w Łędzinach.

Na liście tych, którzy którzy osiągnęli wysoką średnią w nauce oraz/albo bardzo wyróżnili się w działalności na rzecz szkoły, osiągnięciami

w konkursach przedmiotowych i innych, wynikami sportowymi lub aktywnością w różnych formach wolontariatu byli: Adam Chmielarski (nagroda I stopnia i 750 zł) oraz Iwona Klima, Magdalena Musioł, Łukasz Stokłosa, Kamil Kisiel, Piotr Wołowik, Paweł Kwaśniewski (nagrody II stopnia i po 450 zł).

Nagrody zostały wręczone podczas uroczystego spotkania

z udziałem Starosty, członków Zarządu Powiatu, radnych i dyrektorów szkół. Podczas spotkania wiele słów uznania padło pod adresem Kamila Kisiela za jego postawę, pomoc, zachowanie w czasie i po ubiegłorocznej katastrofie autokaru z polskimi kolonistami w Serbii (Kamil był jednym z uczestników wypadku, w którym zostali poważnie ranni dwaj jego koledzy). /R/

Kontynuujemy Program Likwidacji Niskiej Emisji

► Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach zgodził się udzielić dofinansowania na IV etap Programu Likwidacji Niskiej Emisji w formie pożyczki w kwocie do 4 131 tys. zł. Podpisanie umowy pomiędzy WFOŚiGW a Gminą powinno nastąpić w połowie lipca.

18 czerwca radni uchwalili załączenia tej pożyczki na „Kompleksową termomodernizację budynków mieszkalnych jednorodzinnych w ramach Programu Likwidacji Niskiej Emisji w Gminie Łędziny na lata 2009-2012” –

etap IV na lata 2009-2010. Pieniądze te zostaną przeznaczone na dofinansowanie prac modernizacyjnych w 150 budynkach mieszkalnych jednorodzinnych.

IV etap zadania będzie realizowany w okresie 2 lat budżetowych (od 01.07.2009 r. do 30.06.2010 r.) ze środków:

- budżetu gminy (wspomniana na pożyczka 4 131 tys. zł),
- ze środków własnych mieszkańców gminy – uczestników programu (2 724 690 zł),
- z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (932 460 zł). /G/

„Kontrast” w DFK?

► Warto pisać o problemach organizacji społecznych czy stowarzyszeń. Miesiąc temu zamieściliśmy informację „Kontrast znów bez siedziby” a w odpowiedzi 14 czerwca Józef Mandla – prezes zarządu lędzkiej grupy terenowej DFK (mniejszości niemieckiej) zaproponował plastynom użytkowanie pomieszczeń na piętrze ich siedziby w budynku po byłym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej na Kolonii Piast. Propozycja spotkała się z pozytywnym odzewem. Podczas zorganizowanego tam 25 czerwca spotkania DFK i „Kontra-



„Wizja lokalna” w siedzibie DFK.

stu” z burmistrzem Wiesławem Stambrowskim uzgodniono, że propozycja ta jest do przyjęcia także przez Urząd Miasta. Jeśli wszyscy ostatecznie się dogadają, plastynicy będą mieli nową siedzibę. /WM/

Eurowybory w naszym mieście

Wyniki głosowania

(za Państwową Komisją Wyborczą)

**FREKWENCJA I WYNIKI GŁOSOWANIA
DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO
7 czerwca 2009 r.**

Miasto Łędziny
Liczba mieszkańców: **16 042**
Powierzchnia: **31,04 km²**
Zaludnienie: **516 os/km²**

Zbiorne wyniki głosowania
Liczba uprawnionych: **12 823**
Liczba wydanych kart: **2 604**
Liczba wyjętych kart: **2 603**
Liczba ważnych kart: **2 603**
Liczba głosów ważnych: **2 538**
Liczba mandatów: **0**
Frekwencja ogółem: **20.30%**

LISTA KANDYDATÓW, KTÓRZY OTRZYMALI MANDATY W OKRĘGU WYBORCZYM NR 11 WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE

Nr listy	Pozycja	Nazwisko i imiona	Liczba głosów
6	2	GIEREK Adam	69014
9	1	BUZEK Jerzy Karol	393117
9	2	OLBRYCHT Jan Marian	47470
9	3	HANDZLIK Małgorzata Maria	41697
9	9	MARCINKIEWICZ Bogdan Kazimierz	10481
10	1	MIGALSKI Marek Henryk	112881

7 czerwca odbyły się wybory do Parlamentu Europejskiego. W Łędzinach wzięła w nich udział co piąta osoba uprawniona do głosowania. Ponad połowa głosujących wybrała kandydatów Komitetu Wyborczego Platforma Obywatelska RP. Prawo i Sprawiedliwość zebrało 31% głosów. Najwyższą frekwencję odnotowano w starej części Łędzin, w Górkach, Goławcu. Najniższą na osiedlu Centrum i w Hołdunowie.

Frekwencja w powiecie wynosiła 24,31%. Najwyższa była w Bojszowach (30,47%), najniższa w naszym mieście. W Bieruniu wyniosła 24,48%, w Imielinie 26,76%, a w Chełmie Śląskim 24,30%. W każdym z miast i gmin powiatu najwięcej głosów oddano na Platformę Obywatelską. Ogółem w Powiecie Bieruńsko-Łędzińskim PO zdobyła 51,52% głosów, PIS 33,99%.

WYNIKI GŁOSOWANIA W PODZIALE NA KOMITETY WYBORCZE

Nr listy	Nazwa komitetu wyborczego	Liczba głosów na listę	%
1	Komitet Wyborczy Unia Polityki Realnej	28	1.10
2	Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe	49	1.93
3	Komitet Wyborczy Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej	27	1.06
4	Komitet Wyborczy Polska Partia Pracy	32	1.26
5	Komitet Wyborczy Libertas	24	0.95
6	Koalicyjny Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej - Unia Pracy	210	8.27
7	Koalicyjny Komitet Wyborczy Porozumienie dla Przyszłości - CentroLewica (PD+SDPL+Zieloni 2004)	54	2.13
8	Komitet Wyborczy Prawica Rzeczypospolitej	38	1.50
9	Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP	1 279	50.39
10	Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość	788	31.05
12	Koalicyjny Komitet Wyborczy Naprzód Polsko - Piast	9	0.35
Razem:		2 538	100

WYNIKI GŁOSOWANIA

Nr	Nazwa jednostki	Liczba uprawnionych do głosowania	Liczba kart wydanych	Liczba głosów		
				Oddanych	Ważnych	%
1	Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi Nr 2, ul. Palmowa 21	1 671	387	387	381	23.16
2	Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi Nr 2, ul. Palmowa 21	751	126	126	125	16.78
3	Szkoła Podstawowa Nr 3, ul. Hołdunowska 13	1 022	166	166	165	16.24
4	Szkoła Podstawowa Nr 3, ul. Hołdunowska 13	1 471	217	217	207	14.75
5	Szkoła Podstawowa Nr 3, ul. Hołdunowska 13	1 646	342	342	334	20.78
6	Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi Nr 1, ul. Paderewskiego 5	2 253	554	553	547	24.59
7	Ochotnicza Straż Pożarna, ul. Ks. Kontnego 32	1 169	282	282	276	24.12
8	Powiatowy Zespół Szkół Nr 1, ul. Pokoju 4	1 640	257	257	237	15.67
9	Zespół Szkół ul. Goławiecka 36	827	191	191	186	23.10
10	Górki, ul. Szenwalda 49	373	82	82	80	21.98
Łędziny		12 823	2 604	2 603	2 538	20.30

Po prostu razem



Rodzina Nowrockich – jedna z najbardziej zaangażowanych w przygotowanie pikniku i najbardziej usportowionych z organizatorami pikniku.

► Już kilka dni wcześniej rodziny Bendli, Chwistków, Cyganików, Ficków, Kucharskich, Morkiszów, Nowrockich, Pnioków, Sroków, Wróbli i Zdziarskich rozpoczęły przygotowania do tej imprezy. Wykoszenie miejsca zabawy, usunięcie siana, zapewnienie ław, stołów, parasoli i namiotów (okazały się bardzo przydatne), zaplanowanie zabaw i konkursów, oprawy muzycznej i poczęstunku okazało się proste dzięki zaangażowaniu tak wielu osób. Pogoda okazała się łaskawa i wysiłek organizatorów kolejnego pikniku mieszkańców Świnów i Ratusza (27 czerwca), nie poszedł na marne.

Zanim przestało padać rozegrano mecz piłkarski drużyn młodzieżowych. Podczas imprezy zorganizowano 15 różnego rodzaju konkursów. Wszyscy otrzymali nagrody – nie tylko zwycięzcy, ale również ci, których sukcesem było samo podjęcie rywalizacji. Najmłodszy zawodnicy mieli po trzy lata.

Organizacja zabaw dla dzieci nie byłaby możliwa, gdyby nie zaangażowanie młodzieży. Na szczególne wyróżnienie zasłużyły: Aneta Giza, Aleksandra i Magdalena Sroka (z mamą Urszulą), Agnieszka Siembida, An-

na i Maria Urbańczyk (z mamą Janiną), Marzena Michalska, Klaudia Janoszek, Monika Oleksy. Z dużym zaangażowaniem pomagały im Barbara Lysko, Barbara Morkisz i Patrycja Palka.

Gdy zapłonęło ognisko, uczestnicy pikniku ochoczo przystąpili do pieczenia kiełbasek. Potem odbyła się zabawa taneczna, zakończona jak planowano o 22.00. Dzięki sprawnej organizacji już godzinę później miejsce zabawy było posprzątane.

Nie do przecenienia było zaangażowanie MKS Łędziny i Miejskiego Ośrodka Kultury w Łędzinach, których przedstawiciele (Tomasz Chwistek i Joanna Figura) byli aktywnymi uczestnikami pikniku. Sekretarz miasta Alicja Bobiec-Ptak wzięła udział w ceremonii wręczania zwycięzcom konkurencji rodzinnych atrakcyjnych nagród, dyplomów i medali.

Zdaniem radnej Krystyny Wróbel, współorganizatorki pikniku, pomysły Rady Miasta Łędziny, aby wesprzeć ze środków pożytku publicznego mieszkańców chcących organizować wspólną zabawę był trafny. Nic bowiem nie integruje lepiej niż wspólna, rodzinna zabawa wspólnie wcześniej przygotowana. /e/



Głosują Krystyna i Alojzy Watołowie z Łędzin. – Nie opuściliśmy dotąd ani jednego głosowania. Niezależnie od tego, czy trzeba było wybierać „czerwonych”, „zielonych” czy też „niebieskich” – mówi żartobliwie pani Krystyna.



Beata i Jan Szostkowie przyszli głosować razem z dziećmi: Marysią, Krzysiem i roczną Zuzią, żeby je już od najmłodszych lat wdrażać do obywatelskiego obowiązku. Mówili, że to głównie od rodziców zależy, czy dzieci będą czuły się świadomymi obywatelami państwa polskiego już jako dorosłe osoby. Szkoła, Kościół czy media nie wyręczą w tym rodziców. Mogą ich tylko wspomóc.

Promocja Zdrowia ● Promocja Zdrowia ● Promocja Zdrowia

Miejski Zespół Opieki Zdrowotnej w Łędzinach
Przychodnia Specjalistyczna przy ul. Pokoju 17

w okresie **od 1 lipca do 15 grudnia 2009**
będzie realizować program promocji zdrowia pn.

„Program badań radiologicznych w kierunku wczesnego wykrywania schorzeń płuc”

Celem badań radiologicznych, wykonywanych w ramach programu, jest wykrycie chorób płuc wśród mieszkańców Powiatu Biełuński-Łędzińskiego.

Program adresowany jest do mieszkańców Łędzin oraz pozostałych gmin Powiatu Biełuński-Łędzińskiego w wieku od 18 roku życia.

Badania wykonywane są bezpłatnie w Przychodni Specjalistycznej przy ul. Pokoju 17

Wszelkich informacji dotyczących realizacji badań można uzyskać pod numerami telefonów:

326-62-53 lub 326-73-74

Program promocji zdrowia jest finansowany przez Powiat Biełuński-Łędziński.

Informacja dla pacjentów

Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej

Z dniem 1 lipca 2009 r. w Przychodni Specjalistycznej przy ul. Pokoju 17 rozpoczyna działalność

PORADNIA CHIRURGII URAZOWO-ORTOPEDYCZNEJ

w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia

Poradnia zapewnia leczenie w zakresie:

- urazów kończyn górnych i dolnych chorób zwyrodnieniowych stawów m. in. biodrowych, kolanowych
- chorób kręgosłupa
- nabytych deformacji w obrębie stóp (paluchy koślawe, ostrogi piętowe, płaskostopie)

Poradnia czynna jest od poniedziałku do piątku

Wszelkich informacji dotyczących działania poradni można uzyskać pod numerami telefonów: **326 62 53 lub 326 73 74**



BIL sprawił ból?

Widać „BIL” sprawił jakiś ból Panu Redaktorowi Dariuszowi Dyrdzie, skoro ten w swojej gazecie (nr 2/2009) parokrotnie poświęcił uwagę dwóm „Listom do redakcji” w majowym „BIL-u”.

Nie znam się dokładnie na prawie prasowym, ale wyjaśnienia DD zupełnie mnie nie przekonują. Jak zawsze wywraca kota ogonem i ucieka od istoty sprawy, że dwie osoby zarzucają mu, że cygani.

A co do reszty...

Po pierwsze: „BIL nie zamieszczał sprostowania” tylko listy dwóch osób, podpisane z imienia i nazwiska, dotyczące spraw poruszonych na łamach gazety DD. Widać nie mają do DD zaufania ani wiary, że ich listy kiedykolwiek wydrukują w swojej gazecie, która ukazuje się, kiedy jej redaktorowi jest to potrzebne – może za miesiąc, może przed kolejnymi wyborami. A dlaczego mam wierzyć DD, że sprostowanie do niego nie dotarło? Do mnie listy trafiają.

Po drugie: chyba DD nie zamierza pozbawić innej redakcji prawa do drukowania tego, co chce. Pod jednym z listów jest wyraźne zaznaczenie „BIL-a”, że to jest kopia sprostowania, które gazeta opublikowała „ze względu na wagę poruszanej sprawy – istotnej dla wielu mieszkańców Łędzin i wpływającej na ocenę działań dyrektora MZOZ i burmistrza miasta”. I bardzo dobrze, że „BIL” to zrobił.

Że „sprostowanie” było w innej gazecie?

Przez lata komuny porządni ludzie pomówieni przez partię lub bezpiekę drukowali swoje sprostowania w prasie opozycyjnej lub kościelnej. Ogłaszali oświadczenia w „Wolnej Europie” bo wiedzieli, że żadna zakłamana gazeta ani tygodnik ich wyjaśnień nie opublikuje, bo posłuszni partii redaktorzy na łamy czy na anteny tego nie puszczą. To, że czegoś nie zna prawo prasowe (z czasów komuny!) nie oznacza, że nie obowiązują inne normy i zasady przyzwoitego zachowania.

Po trzecie: „ucz się Dyrda, ucz” i szanuj!

Jeśli redaktor nie nagrywa rozmów, to niech autoryzuje to,

co pisze. To określa prawo prasowe i taki obustronny „ochraniacz” zaleca dziennikarskie abecadło. Rozmówca ma niezbywalne prawo autoryzacji właśnie po to, aby uniknąć przykrych dla obu stron błędów powstałych przy przepisywaniu z dyktafonu, jakichś bazgrołów z notesu lub z zawodnej pamięci. Teraz wiem jak powstają artykuły DD: pisze, co podstucha, jak to zapamiętał, nie sprawdza. Jeżeli DD pisze tak, jak zapamiętał, to jak zweryfikować pamięć DD?

Pani Doktor stwierdziła: „wszelkie informacje są nieprawdziwe i nie są oparte na bezpośredniej rozmowie dziennikarza ze mną, ani też nie oparte żadnymi faktami”. Dlaczego nie mam wierzyć podpisaną z imienia, nazwiska i funkcji lekarce? Ale o tym akurat DD nie pisze, bo mu to nie pasuje.

Jeśli redaktor DD twierdzi, że różni politycy chwalili jego wywiady, bo lepiej oddawał myśl niż sami mówili, to wychodzi na to, że nie były one rzetelne, skoro „cukrował”. A jak przeginał w jedną, to może teraz przegina w drugą stronę? Kto to wie? DD nie jest obiektywny w sprawach

łędzińskich, bo ma swoje porachunki z różnymi ludźmi. Jak pisał w poprzednich wydaniach swojej gazety – często się mylił w ocenie różnych osób, spraw i faktów, nie tylko w Łędzinach. Może myli się i teraz?

Niech się DD śmieje, że ten list wysyłam do Was, nie do niego. Do Was mam zaufanie, bo piszecie fajne, ważne i pozytywne rzeczy. Na nikogo nie szczekacie, nikogo nie obrażacie. Nie ma w „BIL-u” cygaństwa, obłądy, pomówień, „kopania dołków” pod ludźmi. Za to wielu ludzi szanuje „BIL-a”.

Na pewno gazeta byłaby ciekawsza, gdyby też drukowała jakąś sensacyjną (ale nie fantastyczną!) powieść w odcinkach. Mam parę propozycji tytułów: „Bez miarki”, „Oberża Kamealna”, „Wielki smród w północnej dzielnicy”, „Kalosze, bambosze czy trepy?”, „Nawróceni – wyrzuceni. Wizje i fakty” i inne. Pewnie dla „BIL-a” nie jest trudne taką powieść stworzyć, a wielu lyndzińskich by to czytało. Ale czy dalej byłby to „BIL”, który teraz lubię?

P. Ś. Łędziny.

(Dane do wiadomości Redakcji.)



W ramach przygotowań do tegorocznego sezonu letniego na terenie ośrodka rekreacyjno-sportowego „Zalew” została wymieniona nawierzchnia wokół basenu. Stara, zniszczona posadzka z płytek lastrykowych, z licznymi ubytkami i zapadnięciami, została rozebrana i zastąpiona dwukolorową, poszerzoną nawierzchnią z kostki betonowej o estetycznej fakturze.

Nie zapomniano również o najmłodszych mieszkańcach Łędzin – na trawniku przy basenie zamontowano piaskownice dla dzieci.

Po sezonie letnim planuje się dalszą modernizację i rozbudowę tego jednego z najbardziej atrakcyjnych miejsc w naszym mieście, a nawet powiecie. /KB/

ECDL

Kolejna szansa na europejski certyfikat

Prezentacja przedstawiona 17 czerwca br. przez dr Janusza Trawkę prezesa Górnśląskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Informatycznego w Sali Widowiskowo-Kinowej „Piast”, zainaugurowała nabór do projektu „Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych kapitałem wiedzy”

Program jest realizowany przez Stowarzyszenie Komputer i Sprawy Szkoły „KiSS” w Katowicach w Powiatowym Zespole Szkół w Łędzinach w ramach priorytetu IX. Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, działanie 9.5 Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich.

To już trzeci projekt o tej tematyce adresowany do mieszkańców powiatu biernicko-łędzińskiego. I tym razem mogą w nim wziąć udział zarówno osoby dorosłe jak i młodzież.

W ramach projektu planowane jest przeprowadzenie cyklu bezpłatnych szkoleń przygotowujących do egzaminów ECDL oraz ich przeprowadzenie – również bezpłatne – dzięki finansowaniu przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

- Zajęcia prowadzone będą w okresie od września 2009 do marca 2010 w salach komputerowych Powiatowego Zespołu Szkół w Łędzinach.
- W ramach projektu uczestnicy otrzymają wyposażenie (teczka, komplet podręczników ECDL, notatnik, długopis, pendrive) oraz udostępnione im zostanie szkolenie elektroniczne „ECDL-4”.
- W trakcie zajęć przewidywany jest drobny poczęstunek.
- Nabór do projektu trwa od 22 czerwca 2009 i potrwa do 11 września 2009.
- Formularze zgłoszeniowe są dostępne w sekretariacie Powiatowego Zespołu Szkół w Łędzinach, ul. Pokoju 4, tel. 032 216 62 41.
- Przy naborze obowiązuje zasada równości płci i decyduje kolejność zgłoszeń.
- Ilość miejsc jest ograniczona:
- Pracujące osoby dorosłe – 14
- Ucząca się młodzież posiadająca ECDL-Start – 28



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Jubileusz 70-lecia najstarszej łędzińskiej szkoły

Połączyła pokolenia

Czerwcowe obchody 70-lecia „Jedynki” nie miały sobie równych w porównaniu z dotychczasowymi tego typu uroczystościami organizowanymi przez miejscowe instytucje i placówki.

► Pierwszym akcentem jubileuszu było wydanie w maju pracy zbiorowej powstałej pod kierunkiem dyrektora Teresy Samulak pt. „70-lecie Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 1 im. Karola Miarki” jako 13. zeszytu z serii „Widziane z Górki Klemensowej”. Zespół nauczycieli skupił się głównie na zaprezentowaniu w zwięzłej formie najnowszych osiągnięć szkoły, kadry i organizacji pracy szkoły.

4 czerwca był dla szkoły najważniejszym w tym roku dniem.



FOTO: WM

Prowadzący galę i puchar od burmistrza.

Spółeczność szkolna, liczni absolwenci i goście uczestniczyli w mszy dziękczynnej w kościele św. Anny, którą koncelebrowali księża: Janusz Jarczyk, Tadeusz



Zdjęcia ożywiają wspomnienia.

Łędziny-teraz!



Śpiewa rodzina Sikorów.

Orszulik, Jerzy Goppek, Józef Przybyła oraz absolwenci łędzińskiej SP 1 – księża Leon Loska i Franciszek Musioł. Po nabożeństwie zapalono znicze i złożono wiązanki kwiatów na grobach zmarłych nauczycieli tej szkoły.

Po południu w „Piaście” przedstawiciele wszystkich powojennych pokoleń wychowanków spotkali się na jubileuszowej gali pod hasłem „Łączymy pokolenia”. Burmistrz Wiesław Stambrowski, były nauczyciel i dyrektor tej szkoły, po złożeniu gratulacji społeczności szkolnej przekazał T. Samulak kwiaty i ogromny puchar.

W części artystycznej wystąpili obecni i byli uczniowie, od 9-latków po prawie 80-latków. Konferansjerami byli Beata Sielski – obecnie nauczycielka i Marek Chrobok – pracownik „Ziemowita”.

Na początek, zgodnie z duchem gali, uczennice Magda Sikora i Basia Loska pięknie za-



Jerzy Mantaj i „Rytm”.

śpiewały „Ocalić od zapomnienia” i „Noc w noc – całymi latami”. Na scenie zaprezentował się Hubert Miśka – absolwent szkoły, solista Opery Śląskiej w Bytomiu. Burzą oklasków podziękowano mu za wykonanie pieśni „Zasmucona” M. Karłowicza i „Wiedeń miasto moich marzeń” R. Sieczyńskiego. Potem oklaskiwano laureatów konkursów recytatorskich Konrada Kicińskiego i Emilę Chrobok, wspólny śpiew Magdy Sikory ze swoim wujkiem Tomaszem Ferdyniakiem oraz popisy tancerzy (Ola Dudek i Remigiusz Kula, Beata Bluj i Tomasz Gibas). Własne utwory odczytali Monika Bednorz (wiersz pt. „Szkoła łędzińska w jubileuszowej szacie”, napisany specjalnie na tę

okazję) i 11-letni Rysiu Lipiński, laureat tegorocznego powiatowego konkursu poetyckiego. Znakomicie wkomponowała się też w naczelną hasło gali bardzo uzdolniona muzycznie rodzina Sikorów. Pięcioro jej przedstawicieli (jedna z córek nie mogła wystąpić!) otrzymało gorące brawa za wykonanie dwóch pieśni i utworu na saksofon.

Miłym zaskoczeniem była chwilowa reaktywacja dwóch byłych szkolnych grup muzycznych. Najpierw wystąpił, w niepełnym już składzie, zespół „Rytm”, prowadzony w latach 60. przez Jana Wałę. Franciszek Moskwa, Jerzy Jurowicz, Henryk Orkisz oraz Jerzy Mantaj (zwany łędzińskim Niemenem) zagrali i zaśpiewali trzy

utwory. Potem wespół z zespołem wokalnym „Pikolo”, prowadzonym w latach 1998-2004 przez F. Moskwę wykonał kolejne trzy.

2,5-godzinna galę zakończyły piosenka „Pokolenie”, podziękowania, gratulacje i kwiaty od władz powiatu z przewodniczącym Rady Powiatu Henrykiem Barcikim i członkiem Zarządu Powiatu Markiem Banią, radnych Łędzin, dyrektorów i prezesów łędzińskich firm.

Dalsza część uroczystości odbyła się w budynku SP 1. Miała formę biesiady towarzyskiej, której towarzyszyło oglądanie wspomnieniowych wystaw, zwiedzanie rozbudowanego gmachu szkolnego i budowy nowego domu nauczyciela. /wm/

W 2. zdaniach

► Były Dom Górnika przy ulicy Pokoju w Łędzinach (naprzeciw bramy towarowej KWK „Ziemo-



DG po przebudowie. Wizualizacja.

wit”, dotychczasowa własność Skarbu Państwa) kupiła „PRO-EKO-TERM” Sp. z o. o., z Katowic, która chce go przebudować na budynek mieszkalno-usługowy (500 m² parteru na pomieszczenia usługowe, cztery piętra na mieszkania – po 13 mieszkań o powierzchni 30-55 m² na każdym piętrze). Cena zakupu powierzchni mieszkalnej nie powinna być obecnie wyższa niż 3 300 zł brutto/m².

► Od udziału w festynie integracyjnym OBK rozpoczął pobyt w Łędzinach Gunter Hartmann – opiekun, terapeuta i kierownik jednej placówek zajmujących się osobami autystycznymi z ośrodka dla osób niepełnosprawnych Stiftung Attl w Niemczech. Przybył tu z rewyty (w ubr. delegacja OBK gościła w tamtejszym ośrodku) na zaproszenie dyrektora Piotra Goja, żeby bliżej poznać organizację i strukturę Caritas Polska. 24 czerwca G. Hartmann był gościem na cotygodniowym spotkaniu łędzińskiego koła mniejszości niemieckiej (DFK). Prezes Józef Mandla wyraził nadzieję, że nawiązany kontakt zaowocuje bliższą współpracą koła z ośrodkiem Stiftung Attl w Bawarii. /wm/

PRZEPRASZAMY

Z przyczyn technicznych nie możemy opublikować zapowiadanego harmonogramu zajęć „Wakacje bez uzależnień’2009”. Po szczegóły odsyłamy na stronę internetową www.ledziny.pl lub do informacji na afiszach znajdujących się w gablotach Urzędu Miasta.

Kolejny krok naprzód

► Dobra wiadomość dotarła z początkiem czerwca z Warszawy. Sekretarz stanu w Ministerstwie Ochrony Środowiska zatwierdził i podpisał wniosek o dofinansowanie z Funduszu Spójności rozbudowy kanalizacji w naszym mieście poprawnie: „Uporząd-

kowania gospodarki ściekowej w Gminie Łędziny”. Dokument trafił do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego z prośbą o przekazanie do Komisji Europejskiej. Sprawa się posuwa. Czekamy na kolejne i ostateczną nie wątpimy - pozytywną - decyzję. /w/

Ślizgacze na „Ziemiowicie”

► 96 czołowych zawodniczek i zawodników z Polski, Niemiec, Czech i Słowacji rywalizowało 26-28 czerwca na zbiorniku „Ziemiowit” w I Międzynarodowym Grand Prix Śląska – V rundzie tegorocznych mistrzostw Polski modeli pływających z napędem spalinowym w klasach FSR-V, FSR-H, FSR-O. Mistrzostwa odbyły się z podziałem na klasy wg pojemności silników spalinowych i kategorie zawodnicze (juniorzy i seniorzy).

– Sędziowie, zawodnicy i przedstawiciele ZG LOK byli bardzo zadowoleni z organizacji imprezy, ale także z warunków na tym akwenie. Jest du-

ża szansa, że takie lub podobne zawody będą się tutaj odbywać cyklicznie – cieszył się Franciszek Musioł, prezes Zarządu Powiatowego LOK.

Mistrzostwom, nad którymi patronat sprawował burmistrz Wiesław Stambrowski, pomocy organizacyjnej, finansowej i technicznej udzielił: Urząd Miasta, ZG i ZP LOK, modelarnia przy SDK „Tęcza” w Tychach, KWK „Ziemiowit”, powiat, Fundacja Rozwoju Sportu, Kultury Fizycznej i Sportu w Łędzinach, Modelarnia Powiatowa LOK oraz gospodarze zbiornika – Koło PZW nr 32 i ratownicy WOPR z Bierunia. /wm/



Pracownice szkółki drzewek i krzewów ozdobnych z Kopciowic podczas pielęgnacji roślin na rondzie. Podobne prace wykonują systematycznie także w innych miejscach Łędzin - wszędzie tam, gdzie wcześniej kopciowicka szkółka posadziła kwiaty i krzewy ozdobne (m.in. przy budynkach poczt w Łędzinach i Hołdunowie).

„Dwójka” się zmienia

► W czasie wakacji w Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi nr 2 zostaną przeprowadzone remonty obydwu budynków szkolnych.

W budynku przy ulicy Hołdunowskiej wszystkie okna drewniane będą wymienione na nowe, plastikowe. Kompleksowo zostaną

wyremontowane sanitariaty dla dziewczyn i chłopców, zostanie wydzielona i przystosowana toaleta dla osób niepełnosprawnych. Budynek zostanie ocieplony. Zmieni się jego elewacja. Powstanie zadaszenie zabezpieczające schody i wejście główne do szkoły.

Również budynek przy ulicy Palmowej zostanie poddany termomodernizacji. Ściany zostaną ocieplone, pomalowane, wymieniona będzie stolarka okienna. Wartość robót termomodernizacyjnych w gimnazjum wynosi ponad 409 tys. zł. /w/

Udane zasilenie

► **Jak podsumowałbyś zakończone rozgrywki?**

Rundę wiosenną zdecydowanie uważam za udaną – trudno by było inaczej przy takich wynikach. Doznaliśmy w niej tylko jednej porażki, a to – jak na tak młody zespół – wielki sukces. Wykonaliśmy kawał dobrej pracy, możemy być zadowoleni

► **Rozegrałeś wiosną 13 spotkań w MKS-ie. Zdołałeś 12 goli. Zostałeś najskuteczniejszym strzelcem drużyny. Jesteś zadowolony z tego osiągnięcia?**

Dwanaście goli w 13 spotkaniach to chyba dobry wynik, ale muszę powiedzieć nieskromnie, że to trochę mało, biorąc pod uwagę, ile miałem sytuacji. Gdybym w kilku z nich zachował więcej zimnej krwi, to mógłbym nawet powalczyć o koronę króla strzelców tej ligi. Ale nie trzeba już tego rozpamiętywać. Przede mną nowy sezon i nowe cele.

► **Z którym z partnerów w ataku gra Ci się najlepiej?**

Chyba z Mariuszem Gajewskim. Zapewne ze względu na jego doświadczenie.

► **W przeszłości grałeś w GKS Tychy, Górniku Wesoła, Walce Zabrze. Który z klubów wspominasz najmiej?**

Pod względem piłkarskim najwięcej korzyści przyniósł pobyt w Walce Zabrze. Tam, jako młody chłopak, wiele się nauczyłem, mogłem poczuć trochę dorosłej piłki. Bardzo miło wspominać również pobyt w GKS-ie. Tu atmosfera jest szczególna, ale to wiadomo swoje miasto i swoi kibice.

► **Jakie są różnice między trzecią ligą, w której miałeś okazję grać, a klasą okręgową? Łatwiej przychodzi Ci zdobywanie goli?**

Różnica jest ogromna, na boiskach trzecioligowych widać większą inteligencję gry. Na boisku nie ma chaosu, gra jest bardziej poukładana taktycznie niż w lidze okręgowej, a gole zdobywa się tam o wiele trudniej

► **Trener Marcin Polarz zapowiedział, że w przyszłym sezonie nie interesuje go walka o miejsce 6 czy 7. Czy Twoim zdaniem MKS jest przygotowany, by grać wyżej niż w okręgówce?**

Trener powiedział nam to w szatni, że mając taką drużynę – mieszanek młodych i pełnych zapału do gry, jak

i kilku starszych i doświadczonych zawodników – śmiało można powalczyć o miejsce premiowane awansem do IV ligi, a ja podzielam jego zdanie.

► **Co podoba się Tobie najbardziej w łędzińskim klubie?**

Figurka bramkarza za bramką na stadionie.

► **Zostaniesz w Łędzinach na przyszły sezon?**

To okaże się po rozmowach z zarządem i trenerem, które czekają mnie w najbliższym czasie.

Rozmawiał:

MARCIN PODLEŚNY



MKS Łędziny po bardzo udanej rundzie wiosennej, w której zdobył 26 punktów (7 zwycięstw, 5 remisów i 1 porażka) ostatecznie zajął w tabeli gr. I klasy okręgowej 7 miejsce z dorobkiem 48 punktów i bilansem bramkowym 59-38.

Zarząd klubu jednogłośnie podjął decyzję o powierzeniu funkcji trenera Marcinowi Polarzowi w sezonie 2009/2010, który wyraził gotowość do prowadzenia MKS-u w kolejnym sezonie.

Szewczyk nie odpuszcza Triathlon

► Helmut Szewczyk, 68-letni kolarz z Hołdunowa (40-50 lat temu jeździł w pierwszej drużynie KS Górnik Łędziny, kiedy to jej liderem był Zygfryd Hanusik) w maju podczas 30-kilometrowego kryterium ulicznego w Wieliczce zajął VI lokatę w kategorii wiekowej 60-70 lat. Następnie w Psarach koło Będzina przyjechał ósmy na metę ogólnopolskiego 44-kilometrowego wyścigu szosowego w tej samej kategorii wiekowej. Dwa czerwcowe starty przysporzyły mu jeszcze więcej satysfakcji. Najpierw (z Edwardem Jurzycą z Orzesza) wywalczył brązowy medal podczas mistrzostw Polski weteranów kolarstwa w jeździe parami na czas kategorii wiekowej 65-70 lat w Mińsku Mazowieckim, na dystansie 28 km. 20 czerwca był ósmy w szosowych indywidualnych mistrzostwach Polski na 50-kilometrowej trasie w Mogilnie na Pojezierzu Gnieźnieńskim, gdzie osiągnął średnią 37 km/h). /wm/

Łędziny-teraz!

► Łędzińscy sportowcy są wyjątkowo wszechstronni. Przed miesiącem informowaliśmy o sukcesach Bartłomieja Olesia – pływaka z UKS Orka, tym razem przychodzi nam pisać o osiągnięciach członków łędzińskiego klubu pływackiego w zawodach triathlonowych, czyli kombinacji pływania, kolarstwa i biegania.

1 czerwca w Mysłowicach odbył się XIII Mysłowicki Triathlon Dzieci. Z zawodów, w których brało udział ok. 80 zawodników, reprezentanci „Orki” przywieźli 9 medali. Złote krążki wywalczyli: Krzysztof Świsstek, Radosław Oleś, Sara Jarczak oraz Anna Kruk. Miejsca na drugim stopniu podium zdobyli: Marta Bogacz, Sylwia Papiernik

oraz Bartłomiej Oleś. Brązowe medale z kolei zawisły na szyjach: Karoliny Ochwat i Emilii Makosz.

To jednak było preludium przed VII Łędzińskim Triathlonem Dzieci, rozegranym 3 czerwca na łędzińskim stadionie i w jego otoczeniu. Gospodarze zawodów potwierdzili dobrą dyspozycję i wywalczyli aż 13 krążków. W gronie medalistów znalazły się: Ewelina Ptaszewska, Ewelina Ficek, Martyna Watoła i Sara Jarczak (złote krążki), Karolina Buda (srebrny medal) oraz Karolina Ochwat (brąz). Wśród chłopców na najwyższe uznanie zasłużyli: Jakub Wilczysko, Szymon Freitag i Radosław Oleś, którym w udziale przypadło złoto. Srebrne krążki wywalczyli Kamil Krawczyk i Krzysztof Świsstek, a brązowe Karol Popiela i Paweł Rajtacyk.

MARCIN PODLEŚNY

Sukcesy młodzieżówki

Piłkarska wiosna była udana nie tylko dla pierwszej drużyny MKS-u. Świetnie w poszczególnych kategoriach wiekowych prezentowali się także młodzi piłkarze naszego klubu. Do Łędzin trafiły bowiem dwa tytuły mistrzowskie.

► Zaczniemy jednak od zespołu juniorów, którzy w tym roku wywalczyli tytuł wice-mistrzowski. Zespół Piotra Bomby musiał uznać wyższość Sokoła Wola, do którego stracił 6 punktów. Zapytany o krótkie podsumowanie sezonu trener Bomba powiedział: „Wiosną zdobyliśmy 34 punkty na 39 możliwych, więc ta runda była naprawdę dobra. Szkoda straconego w ostatnich sekundach zwycięstwa na Woli. Biorąc pod uwagę jednak, jak dużo i jak ważnych zawodników straciliśmy przed i w trakcie sezonu, to drugie miejsce nie jest złe. Zwłaszcza dla trenera – debiutanta”.

Największy sukces przypadł w udziale trampkarzom starszym prowadzonym przez Tomasza Chwistka. Dzięki jedenastu wiosennym zwycięstwom MKS szybko zapewnił sobie mistrzostwo podokręgu Tychy i po ostatnim spotkaniu z Czaplą Kry-



Trampkarze młodszy - mistrzowie podokręgu przed meczem z Ogniem Wola.

ry kapitan zespołu Witek Cuber odebrał okazały puchar. Już wcześniej jednak w ramach Mistrzostw Śląska trampkarzy starszych MKS zmierzył się z Rekordem Bielsko-Biała. Ćwierćfinałowy pojedynek z faworyzowanym rywalem na długo zapewne pozostanie w pamięci młodych piłkarzy, którzy po dramatycznej końcówce pokona-

li gości 2:1 (gole zdobyli Cuber i Kamil Ingram). W półfinale na MKS czekał Raków Częstochowa. Umiejętności rywala były zdecydowanie wyższe i goście zwyciężyli 5:1 (honorowego gola dla MKS-u zdobył Damian Karkoszka). Niemniej niespodziewane wdarcie się do czołowej czwórki Śląska w tej kategorii wiekowej budzi uznanie.

Nie gorzej wypadli trampkarze młodszy. Zespół prowadzony przez Wiesława Szwarockiego oraz Roberta Żmijewskiego w końcowej tabeli swojej grupy zdystansował LKS Studzienice oraz LKS Łąka, zatem mógł przystąpić do decydującego boju o tytuł mistrzowski ze zwycięzcami pozostałych grup podokręgu trampkarzy młodszych.

Zawodnicy MKS-u nie pozostawili złudzeń, kto jest najlepszy. Pewnie pokonali Sokoła Wola 4:1 oraz Polonię Łaziska 6:0.

Z pewnością te sukcesy nie mogą pozostać niezauważone. Młodzi piłkarze kiedyś, w jakiejś części, mogą stanowić o sile pierwszego zespołu. Dlatego dopingujemy ich mocno, by sukcesy piłki młodzieżowej przeniosły się później na zwycięstwa tej dorosłej. /MP/



Trampkarze starszy z pucharem za zwycięstwo w podokręgu.

FOTO: MARCIN PODLEŚNY



Kamil Ingram.

FOTO: MARCIN PODLEŚNY

► **Spodziewałeś się, że zdobędziecie tytuł mistrzowski w podokręgu i znajdziecie się w czwórce najlepszych drużyn na Śląsku?**

KAMIL INGRAM: To była wielka niespodzianka, chociaż cały rok pracowaliśmy na ten sukces z wielkim zaangażowaniem. Nie da się ukryć, że w meczu z Rekordem mieliśmy nieco szczęścia, rywal był naprawdę bardzo trudny, lecz nie umniejsza to naszego sukcesu.

► **Czy była szansa pokonania Rakowa Częstochowa w półfinale Mistrzostw Śląska?**

Szansa oczywiście była (nie ma rzeczy niemożliwych). Chyba zabrakło nam sił po

wyczerpującym meczu z BTS-em Rekord. Potem mieliśmy jeszcze mecz ligowy. Trochę nas to przerosło. Ale także zespołowi Rakowa napędziliśmy strachu.

► **Jaka była recepta na sukces waszej drużyny?**

Właściwie nie ma na żadnej recepty. Liczą się chęci, ambicja, siła i wola walki. Ważne jest także zaangażowanie w treningi, bo bez tego ani rusz. Dobrze by było, abyśmy rozgrywali więcej meczów z takimi drużynami jak BTS czy Raków. Moglibyśmy bardziej rozwinąć swoje umiejętności i sprawdzać się regularnie w spotkaniach z wymagającymi rywalami.

Rozmawiał: MARCIN PODLEŚNY

Deszcz nie był przeszkodą

Doroczny otwarty integracyjny festyn Ośrodka Błogosławiona Karolina na powitanie lata przyciągnął tłum ludzi spragnionych kulturalnej rozrywki na dobrym poziomie.

► – Festyn ma ustaloną markę. Jest jedną z najlepszych takich imprez w okolicy, program jest bogaty i interesujący – powiedziała Anna Urbańczyk z Hołdunowa.

Imprezę, profesjonalnie prowadzoną przez redaktora Krzysztofa Jankowskiego z Radia „Eska”, rozpoczęła inscenizacja sztuki „Romeo i Julia” po śląsku w wykonaniu podopiecznych Ośrodka Matki Bożej Różańcowej w Pszczynie. Potem miłośnicy śląskiego humoru oklaskiwali występ grupy „Wesoły Masorz i Przyjaciele” z Siemianowic Śląskich, a fani kabaretu – „Kabaret Moralnego Niepokoju”. Organizatorem (w tym nieocenionemu Mariuszowi Seifertowi) udało się sprowadzić znanych solistów i popularne zespoły, które były magnesem dla publiczności. Byli to: Klaudia Walencik z Tychów (znana m. in. z programu „Mam talent”), bardzo gorąco przyjęta przez publiczność, zespoły „Jeden Osiem L”, „RH+”, Krystyna Gizowska, grupa taneczna Rafała „Tito” Kryli, łędziński „Negatyw”.



FOTO: WM

Pomiędzy koncertami zaprezentowali się podopieczni OBK. Najpierw w parodiowaniu popularnych piosenkarzy z lat 60. i 70. ubiegłego roku, następnie w tańcach towarzyskich.

Motocykliści z nieformalnej grupy SBL wozili dzieci na swoich ciężkich maszynach, a grupy tuningowe „Nemesis” i „BMW Śląsk” pokazały sportowe samochody. Powodzeniem miłusińskich cieszyła się przejażdżka na koniu z katowickiego Ośrodka Hipoterapeutycznego „Padok” oraz zabawy z trzema wyszkolonymi psami z tyskiej Fundacji „Razem”. Można było wziąć udział w loterii fantowej z rowe-

rem górskim jako główną nagrodą i w licytacji obrazów podopiecznych OBK. Kto chciał, mógł wrzucić do puszek datki na rzecz OBK. Powodzeniem cieszyła się licytacja przedmiotów ofiarowanych przez znane osoby. Za pióro Lecha Kaczyńskiego zapłacono 1 500 zł, za książkę Lecha Wałęsy „Droga do prawdy” (z autografem autora) – 2 500, za apaszkę i krawat Hanny Gronkiewicz-Walczak – 1 000 zł, a za rękawicę rajdową Krzysztofa Hołowczyca – 400 zł.

Na festynie promowano osiągnięcia Ośrodka. Pobyt na tej bardzo udanej i potrzebnej imprezie osłodziły pyszne wypieki rodziców podopiecznych OBK, a zakończył ją widowiskowy pokaz ogni sztucznych.

– Cieszymy się z przychylnych opinii uczestników festynu i postępującej integracji naszej placówki z mieszkańcami Łędzin, powiatu i innych miast i gmin. Serdecznie dziękujemy wszystkim sponsorom oraz wykonawcom – mówi dyrektor OBK, Piotr Goj. – Już myślimy o kolejnych przedsięwzięciach wszelkiego rodzaju, które pozwolą nam jak najszybciej ukończyć rozbudowę obiektu przy ul. Łędzińskiej 6 z przeznaczeniem na nową siedzibę Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego. /wm/



www.niepelnosprawni.org

Biwak pod żaglami

► Stowarzyszenie było jednym z ośmiu organizatorów IV Integracyjnego Biwaku Żeglarskiego, który odbył się (15-17 czerwca) na terenie Yacht Clubu „Opty” w Chełmie Śląskim. Osoby z niepełnosprawnością i ich opiekunowie mieli okazję nie tylko żeglować (co było główną atrakcją), ale także brać udział w przeróżnych zabawach, np. w budowaniu potwora morskiego czy malowaniu bandery.

Atrakcją biwaku był między innymi występ

drużyny „Wikingowie – posłannicy Herosa”. Wojowie zaprezentowali stroje i uzbrojenie Wikingów oraz obozu wczesnośredniowiecznego. Dzieci miały największą frajdę uczestnicząc w zabawie „ostrzał formacji wojów”.

Trzeciego dnia odbyły się mini regaty. Nie ważne były wyniki, a pokonanie własnych słabości i radość ze sportowych emocji.

Niezwykłe udana impreza zakończyła się Chrztem Żeglarskim i Balem Morskich Stworów. Wszyscy uczestnicy będą mile wspominać biwak mając nadzieję, że za rok odbędzie się on po raz kolejny. /kc/



FOTO: AFC

Po rejsie.



LISTY

Panie Redaktorze! Bardzo podoba mi się Pana propozycja dodania do długiej nazwy naszego stowarzyszenia jakiegoś łatwego do zapamiętania członu.

Idealnie byłoby, gdyby miał on jakiś związek z naszym logo. Jego autorka, pani Urszula Klyczka, użyła symbolu serc w kolorach nadziei i miłości. To, moim zdaniem, idealne połączenie. Szczególnie w odniesieniu do osób z niepeł-

nosprawnością, których nie może opuszczać nadzieja i którym nie może zabraknąć miłości.

Ale jak tyle treści zamknąć w krótkiej nazwie?

Krystyna Cuber

Od redakcji:

Wierzę, że Czytelnicy naszego miesięcznika pomogą. Proszę, już od teraz nad tym myśleć. Do tematu powrócimy po wakacjach.

Wydawca:
Urząd Miasta Łędziny



ul. Łędzińska 55, 43-143 Łędziny

Opracowanie redakcyjne:
Marian Ryglewicz

Realizacja wydawnicza:
Petit-Media, tel. 509-180-120
e-mail: petit_media@gazeta.pl

Druk: GRAPH Katowice
Za treść reklam redakcja nie odpowiada.

Pasja, aktywność i sukcesy zostały uhonorowane

Laury dla lędziniaków

Mirosław Leszczyk i Adam Kołodziejczyk laureatami dorocznego plebiscytu Czytelników tygodnika „Echo”.

► Mirosław Leszczyk został „Człowiekiem Roku 2008” (otrzymał 406 głosów), natomiast Adam Kołodziejczyk „Sportowcem Roku 2008” (442 głosy). Obaj wygrali w bardzo mocnej konkurencji. Uroczystość wręczenia laurów odbyła się 24 czerwca w Muzeum Miejskim w Tychach. Gratulacje zwycięzcom plebiscytu złożyli między innymi burmistrz Wiesław Stambrowski, przewodniczący Rady Powiatu Henryk Barcik i wicestarosta Bernard Bednorz.

Ci, którzy głosowali na Leszczyka (listę osób nominowanych w każdej kategorii ustaliła redakcja „Echa”) najczęściej uzasadniali wybór tym, że promuje on miasto w prasie. Leszczyk od wielu lat współpracuje z lokalnymi pismami (historycznie począwszy od „starej Rodni”). Ale przede wszystkim był nauczycielem i pozostaje wychowawcą. Jest wielkim społecznikiem, działaczem kulturalnym. Nie było w Lędzinach inicjatywy kulturalnej, do której by się znacząco nie przyłożył. Był współzałożycielem Towarzystwa Kulturalnego im. Anielina Fabery, Klubu Plastyka „Kontrast”, organizatorem wielu konkursów i plebiscytów, kandydował do samorządu. Zwycięzał w plebiscycie „Zasłużony dla kultury miasta Lędziny”, był nominowany do Clemensa – Nagrody Kulturalnej Starosty Bieruńsko-Lędzińskiego. W Lędzinach Leszczyk mieszka od 1985 r. Wówczas wprowadził się do Domu Nauczyciela, a pracę podjął w Szkole Podstawowej nr 29 (późniejsza SP 2) na stanowisku dyrektora. W 2002 r., po 35-letniej pracy zawodowej, przeszedł na emeryturę. Dzisiaj jest człowiekiem, którego „wszędzie pełno”.

– Ludzie docenili to, co Mirek Leszczyk robi na terenie miasta i powiatu – powiedział Henryk Barcik składając gratulacje.



FOTO: MARIAN RYGLEWICZ

Pamiętkowe zdjęcie laureatów plebiscytu i nagrodzonych głosujących.



Mirosław Leszczyk.

– Wiele rzeczy, które się dzieją wokół nas, dzięki panu Mirkowi nie zginie w zapomnieniu – podkreślił burmistrz Stambrowski.

Sam laureat swoje okolicznościowe wystąpienie poświęcił ludzkim pasjom, aktywności

Wiele rzeczy, które się dzieją wokół nas, dzięki panu Mirkowi nie zginie w zapomnieniu

i zawiści. Dziękował za zaszczyt, wielokrotnie podkreślając, że jest nim zaskoczony, że przecież byli inni, lepsi, godniejsi...

Wiele serdecznych słów płynęło również pod adresem Adama Kołodziejczyka, „Sportowca Roku 2009” – pierwszego



Adam Kołodziejczyk.

w historii mieszkańca Lędzin i Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego, który został sportowym mistrzem świata i pierwszym Polakiem, który wywalczył tytuł Skatowego Mistrza Świata.

Lędzinom przypadło w udziale jeszcze jedno wyróżnienie.

ściwa byłaby kategoria „porażka roku” (takim „laurem ujemnym” było też inne wskazanie Czytelników – zamknięcie kina „Andromeda” w Tychach). Jan Mazurkiewicz, redaktor naczelny, wyjaśniał jednak, że – niezależnie od intensywnych starań podejmowanych przez burmistrza Stambrowskiego i dyrektora MZOZ Andrzeja Furczyka – tak zasłużona dla lokalnej społeczności placówka została zamknięta, bo zmieniły się przepisy dotyczące jej funkcjonowania i ten fakt można uznać za wydarzenie – ewenement roku.

Andrzej Furczyk nie odbierał gratulacji ani kwiatów. Za to gorąco dziękował za dostrzeżenie straty, jaką ponieśli lędziniacy. Gorąco dziękował też pełnemu zaangażowaniu, sumienności i oddaniu personelowi Izby – „Aniołom z Lędzin” – za wieloletnią świetną pracę znaczącą wieloma nagrodami, wyróżnieniami i laurami.

Tegoroczny plebiscyt miał jeszcze jedną lędzińską odsłonę. Jedną z nagród Kompanii Piwowskiej dla osób głosujących w plebiscycie (1 500 zł) wylosowała Barbara Gorchich. /MR/